



Nowe otwarcie w polityce chilijskiej

Bartłomiej Znojek

Reprezentujący lewicową koalicję Gabriel Boric zwyciężył w wyborach prezydenckich w Chile w grudniu ub.r. i 11 marca obejmie urząd. Jego rząd będzie musiał sprostać wysokim oczekiwaniom społecznym, dotyczącym m.in. rozbudowania polityki socjalnej, oraz obawom sektora prywatnego, że zmiany odbędą się jego kosztem. Nowe władze położą nacisk na współpracę wielostronną w Ameryce Łacińskiej, m.in. w polityce klimatycznej i promocji demokracji. Utrzymają priorytetowy charakter stosunków z Chinami – największym partnerem handlowym – i będą współpracować z UE, m.in. w sprawie negocjowanej nowej umowy stowarzyszeniowej.

Chile należy do najbardziej stabilnych politycznie i gospodarczo państw Ameryki Łacińskiej, ale zmagają się z dużymi nierównościami społecznymi. Według raportu World Inequality Lab z 2022 r. do 10% najbardziej zamożnych Chilijczyków należy 80% wszystkich dóbr (m.in. aktywów finansowych i nieruchomości). Wagę problemu uwidoczniły w październiku 2019 r. masowe demonstracje antyrządowe – przeciw rosnącym kosztom życia oraz konstytucji z 1980 r. i opartemu na niej silnie wolnorynkowemu modelowi gospodarczemu. W odpowiedzi centroprawicowy rząd prezydenta Sebastiana Piñery zainicjował proces opracowania nowej ustawy zasadniczej. Jej projekt ma przedstawić do lipca br. 155-osobowy Konwent Konstytucyjny wybrany przez Chilijczyków w maju 2021 r., składający się w większości z kandydatów niezależnych lub reprezentujących lewicę.

Wybory do władz regionalnych, parlamentu i na urząd prezydenta, które odbyły się w listopadzie ub.r., przyniosły przełamanie dominacji centrolewicy i centroprawicy rządzących Chile zamiennie od 1990 r., ale pokazały też rozdrobnienie poparcia wyborców. Boric i konserwatysta José Antonio Kast, którzy przeszli do drugiej tury wyborów prezydenckich, byli postrzegani jako reprezentanci opcji skrajnych. Kandydat lewicy wychodził naprzeciw postulatam protestów z 2019 r. Proponował m.in. zwiększenie wydatków socjalnych dzięki zmianom w systemie podatkowym, w tym np. dodatkowym obciążeniem najbogatszych i sektora prywatnego. Postulował reformę

edukacji, służby zdrowia i systemu emerytalnego oraz wzmocnienie roli państwa w gospodarce. Przed drugą turą (zorganizowaną 19 grudnia) obaj kandydaci złagodzili postulaty. Boric m.in. zastrzegł, że zmiany będą wprowadzane stopniowo, co dało mu zwycięstwo większością 56% głosów.

Wyzwania wewnętrzne. Wśród głównych zadań nowego rządu będzie walka z [pandemią COVID-19](#) i jej negatywnymi skutkami gospodarczymi, m.in. spowolnieniem spodziewanym w tym i przyszłym roku. Będzie musiał także sprostać silnym oczekiwaniom zmian społecznych i odbudować zaufanie biznesu, obawiającego się m.in. wzrostu kosztów pracy i innych obciążeń niezbędnych dla sfinansowania rozbudowy polityki socjalnej. Poważnym wyzwaniem będą narastające nastroje antyimigranckie związane m.in. z napływem obywateli Wenezueli, co może zwiększyć napięcia społeczne, a także rosnąca przestępczość zorganizowana.

Ważnym uwarunkowaniem funkcjonowania nowego rządu będą prace nad konstytucją, w tym nad nowym modelem społeczno-gospodarczym. Nawet jeżeli Boric zaniecha postulowanych reform lub odłoży ich realizację, konstytuanta i tak może takie rozwiązania narzucić w nowej ustawie zasadniczej. O jej wejściu w życie zdecyduje wynik referendum przewidzianego w ciągu trzech miesięcy od ogłoszenia projektu aktu.

Realizacja inicjatyw rządu Boricia będzie zależała od jego zdolności do wypracowania poparcia w parlamencie.

Dotyczy to zarówno ustaleń w ramach heterogenicznej koalicji lewicowej, w której dominującą pozycję ma Partia Komunistyczna, jak i w obu izbach parlamentu. W 155-osobowej Izbie Deputowanych większość mają ugrupowania lewicy, ale już w 50-osobowym Senacie połowę stanowią przedstawiciele partii prawicowych.

Współpraca międzynarodowa. W kampanii wyborczej Boric podkreślał chęć promocji multilateralizmu i współpracy, m.in. na rzecz „turkusowej polityki” – obejmującej walkę ze zmianami klimatu i ochronę oceanów, oraz wzmocnienia demokracji i przestrzegania praw człowieka. Zamierza także wspierać współpracę wielostronną w Ameryce Łacińskiej. Ma temu sprzyjać obecność zbliżonych ideologicznie rządów w państwach sąsiedzkich – [Argentynie](#), [Boliwii](#) i Peru – oraz potencjalnie w Brazylii i Kolumbii, gdzie w tegorocznych wyborach władzę może przejąć lewica. Argentyna i [Meksyk](#) będą liczyć na wsparcie procesu ożywienia działalności Wspólnoty Państw Łatynoamerykańskich i Karaibskich (CELAC), ale przeszkodą może być krytyczny stosunek Boricia do reżimów autorytarnych na Kubie, w Nikaragui i [Wenezueli](#).

Ważna dla chilijskich stosunków zewnętrznych będzie ewentualna realizacja planów Boricia dotyczących przeglądu skutków umów handlowych Chile i ich potencjalnej renegotjacji. Państwo jest stroną 26 porozumień preferencyjnych, a wartość jego handlu zagranicznego odpowiada blisko 60% PKB. W chilijskim senacie czeka na ratyfikację Kompleksowe i progresywne porozumienie na rzecz partnerstwa transpacyficznego ([CPTPP](#)) – umowa handlowa obejmująca 11 państw regionu Azji i Pacyfiku. Boric uzależnił przyjęcie dokumentu m.in. od przeprowadzenia szerokich konsultacji społecznych. Jego rząd utrzyma natomiast [ambitną politykę zielonej transformacji](#), tj. rozwoju odnawialnych źródeł energii (OZE) i sektorów perspektywicznych dla inwestycji, w tym zielonego wodoru oraz eksploatacji litu (zapowiada m.in. stworzenie państwowego przedsiębiorstwa w tej branży).

W stosunkach z partnerami spoza regionu priorytetowe znaczenie będą nadal miały Chiny, od 2009 r. umacniające pozycję największego partnera handlowego Chile. W 2018 r. Chile zadeklarowało wolę współpracy w ramach chińskiej inicjatywy Pasa i Szlaku. W 2019 r. weszła w życie nowa umowa dwustronna o wolnym handlu zastępująca porozumienie z 2006 r. W ub.r. chińska firma State Grid przejęła kontrolę nad CGE – największym chilijskim dostawcą energii elektrycznej. Dalsze zbliżenie z Chinami może negatywnie wpływać na stosunki Chile z [USA](#) – drugim partnerem gospodarczym i kluczowym partnerem politycznym, m.in. w sprawach klimatycznych i promocji demokracji. W ub.r. przedstawiciele władz USA sugerowali możliwość wyłączenia Chile z programu bezwizowego w związku z wygraną chińsko-niemieckiego konsorcjum Aisino-Mühlbaue w przetargu na wytwarzanie chilijskich paszportów i dokumentów tożsamości (ostatecznie rząd anulował to postępowanie).

[UE](#) jest trzecim partnerem handlowym Chile i największym inwestorem w tym państwie. We wzajemnych relacjach najważniejsze będzie zakończenie negocjacji nowej umowy stowarzyszeniowej, aktualizującej porozumienie będące w mocy od 2003 r. Strony chcą m.in. rozszerzyć wzajemny dostęp do rynku dla towarów i usług oraz do zamówień publicznych, a także dodać rozdział dotyczący inwestycji. UE będzie też dla rządu Boricia ważnym partnerem w działaniach na rzecz ochrony środowiska i budowy gospodarki niskoemisyjnej. W dialogu chilijsko-unijnym znaczenie będą też miały promowanie multilateralizmu, demokracji i ochrony praw człowieka, w tym równości płci, do której uwagę przykładają Boric.

Wnioski i perspektywy. Skala i charakter wyzwań poważnie skomplikują realizację wyborczych deklaracji Boricia. Jego rządowi trudno będzie sprostać rozbudowanym oczekiwaniom społecznym, co może oznaczać szybką utratę poparcia wyborców. Nawet jeśli zrezygnuje z daleko idących zmian modelu społeczno-gospodarczego, które proponował w kampanii wyborczej, może się okazać, że narzuci je konstytuanta. W tej sytuacji rządowi będzie trudno zdobyć zaufanie sektora prywatnego i zwiększać atrakcyjność inwestycyjną Chile.

W polityce zagranicznej nowemu rządowi będzie stosunkowo łatwo zacieśniać współpracę z państwami regionu w sprawach klimatu i ochrony oceanów. Wzrost liczby demokratycznych rządów lewicowych w Ameryce Łacińskiej pozwoli ożywić ich kontakty wielostronne. Boric w tym gronie będzie wyróżniał się negatywnym stanowiskiem wobec reżimów niedemokratycznych, ale może być zmuszony do złagodzenia podejścia pod presją części koalicji lewicowej, zwłaszcza Partii Komunistycznej.

Zacieśnianie stosunków Chile z Chinami może zwiększać tarcia w relacjach z USA. Nie jest pewne, jaki stosunek będzie miał nowy rząd do zwiększania udziału chińskich podmiotów w takich sektorach strategicznych, jak np. telekomunikacja i zarządzanie danymi. Chile pozostanie kluczowym partnerem latynoamerykańskim UE. Przyjęcie nowej umowy stowarzyszeniowej poszerzy możliwości państw członkowskich Unii, w tym Polski, współpracy gospodarczej i inwestycyjnej z Chile. W dialogu polsko-chilijskim perspektywiczny charakter ma m.in. współpraca przy rozwijaniu niskoemisyjnych technologii. Dla Polski ważne będzie też śledzenie prac nad nową konstytucją Chile. W lutym w konstytuancie poparcie uzyskał projekt przepisu o upaństwowieniu sektora wydobywczego. Jeżeli wejdzie w życie, może dojść m.in. do nacjonalizacji kopalni miedzi w Sierra Gorda, która jest własnością polskiego koncernu KGHM.